

ADAM SZUSTAK OP



SERIA:
JESTEM LEGENDĄ

CARNEK STRACHU

DROGA
DO DOJRZAŁOŚCI
LEKCJE GEDEONA

RTCK

GARNEK
STRACHU

ADAM SZUSTAK OP

Seria JESTEM LEGENDĄ

GARNEK STRACHU

**DROGA
DO DOJRZAŁOŚCI
LEKCJE GEDEONA**

RTC<

Nowy Sącz 2018

Garnek Strachu

Droga do dojrzałości

Lekcje Gedeona

Adam Szustak OP

RTCK 2018

wydanie II

Książka jest zapisem konferencji Adama Szustaka OP, którą przygotował dla RTCK i wygłosił w 2013r. w Warszawie w ramach serii *Jestem legedną*.

Material pt. „Garnek strachu. Droga do dojrzałości. Lekcje Gedeona” autorstwa Adama Szustaka OP jest zgodny z nauką Kościoła Katolickiego.

Bp Wiesław Lechowicz

WIKARIUSZ GENERALNY

ISBN: 978-83-65927-39-2

Redakcja: Zuzanna Marek

Poprawki redakcyjne: Renata Bobrowska

Projekt okładki: Jakub Kosakowski

Skład: Jakub Kosakowski

Fragmenty z Pisma Świętego za Biblią Tysiąclecia, wyd. Pallotinum, Poznań 2003



RTCK KAMIL ZBOZIENÍ

ul. Zielona 27 (WSB-NLU, budynek C)

33-300 Nowy Sącz

tel. 531 009 119

sklep@rtck.pl

www.rtck.pl

Dołącz do społeczności ludzi, którzy chcą robić to, co kochają.

www.rtck.pl

Zapisz się, a będziemy Cię wspierać na tej drodze, wysyłając wartościowe materiały!

Idź z tą siłą jaką masz
Anioł Pański

WSTĘP

KILKA SŁÓW NA POCZĄTEK

GARNEK
STRACHU

Jestem zagorzałym przeciwnikiem wszelkiego rodzaju spotkań, książek motywacyjno-formacyjnych. Nie cierpię wszelkiego rodzaju seminariów, szkoleń, programów samorozwojowych, wszelkiego rodzaju motywowania, inspirowania i tak dalej. W związku z tym, jeżeli oczekujesz, że ta książka będzie miała taki charakter, to od razu ją zamknij i oddaj komuś innemu.

Po co zatem powstało te kilkadziesiąt stron?

Odpowiedź jest bardzo prosta. Jestem psem Pańskim. Tak mówią na dominikanów, bo tak też się nazywamy. Dominikanie to psy pańskie. Moim jedynym zadaniem życiowym jest więc łażenie po świecie, łażenie do różnych ludzi i wykonywanie roboty psa. Robota psa zaś polega na tym, że wszystkim i wszędzie, i na różne sposoby opowiada się Słowo Boże. To właśnie zrobiłem w tej książce. Nie chcę Cię inspirować, nie chcę też zapraszać Cię do jakiegokolwiek rozwoju. Nie chcę pokazywać Ci drogi do pokonania własnego strachu czy osiągnięcia dojrzałości. Zamierzam za to, na każdej stronie, obrzucać Cię Słowem Bożym. Tak, będę Cię obrzucał Słowem, dosłownie. Chciałbym żebyśmy wspólnie przeczytali trzy rozdziały Księgi Sędziów, w których została opisana historia Gedeona. Chciałbym ją przeczytać i skomentować, by Cię tym Słowem obrzucić z każdej strony i w każdy możliwy sposób.

Dlaczego? Bardzo głęboko wierzę – i to jest jedna z najważniejszych wiar mojego życia – że to Słowo ma moc. Jedyną zatem rzeczą, która jest w stanie nas zmienić, jedyną, która jest w stanie nas zainspirować, jedyną, która może doprowadzić nas do jakiejś dojrzałości, jedyną, która potrafi wywrócić nas w ogóle do góry nogami, jest Słowo. Słowo Boże. To Słowo zaś ma tysiąc różnych znaczeń. W niektórych momentach będzie Cię nudzić i będziesz myślał, że to suchar. W innych momentach będzie Cię strasznie boleć i będziesz się czuł, jakby ktoś wbijał Ci miecz prosto w serce albo prosto w mózg. Ale ono ma też taką zdolność, że pociesza i może się tak zdarzyć, że doznasz pocieszenia. Ono ma również taką zdolność, że czasem zupełnie nie wiadomo, co z nim zrobić. Chciałbym, żebyś po przeczytaniu tej książki był obłożony Słowem, opatulony Nim najgłębiej, najmocniej i najgrubiej jak się da.

To jednak nie wystarczy. Samo przeczytanie „Garnka strachu” nic Ci nie da, jeśli potraktujesz tę lekturę jako kolejną książkę motywacyjną czy informacyjną. Ważne jest to, co z tą treścią zrobisz dalej, a raczej, czy z tym Słowem, które usłyszysz, będziesz chodził dalej. Nie łudź się, że zaraz po skończeniu ostatniego rozdziału w Twoim życiu nastąpi przełom, wszystko radykalnie się odmieni, a Twoje największe lęki znikną.

No dobrze, może u kilku osób tak się stanie, jeśli od razu przyjmą Słowo, które usłyszą. Ale większości z nas tego nie doświadczy. Czemu? Bo jesteśmy przedstawicielami populacji ludzkiej, a to oznacza, że nasza chłonność Słowa Bożego jest bardzo bardzo ograniczona. Ja Księgę Sędziów czytam już od wielu lat i ciągle mam wrażenie, że wchłonąłem jakiś jeden procent tego, do czego ona zaprasza. Jednak właśnie do tego chcę Cię zaprosić. Chcę Ci rzucać różnego rodzaju Słowo. Obrażliwe, pocieszające, bolące, ocieplające, nudne, każde – jakie tylko tutaj, w tej księdze znajdę. Od Ciebie tylko zależy, co z tym Słowem zrobisz.

Może być też tak, że przeczytasz te kilkadziesiąt stron bez większych emocji i nic z tym Słowem nie zrobisz. Tak się może wydarzyć, ponieważ to Słowo ma właściwość Tego, który je wypowiedział, a Bóg ma taką cudowną cechę, która nazywa się „nienarzucanie się”. Zawsze jeśli robisz coś w życiu i coś Ci się strasznie narzuca, coś Ci próbuje powiedzieć, że to czy tamto musi się w Tobie wydarzyć, to nie jest to Duch Boży. On ma taką cudowną właściwość, że przychodzi, stawia przed oczy, a potem pyta (tak jak zawsze pytał Pan Jezus): „Chcesz?”. Nigdy nie robi nic więcej. Duch Boży jest czasami natarczywy w pokazywaniu tego, że mu na Tobie zależy. Potrafi uderzać z każdej możliwej

strony, ale nigdy nie przekroczy pewnej granicy, która zaczyna się pytaniem: „Czy chcesz?”. Pomyśl o tym prośbę, zanim zaczniesz czytać dalej, bo On w Tobie właśnie w taki sposób będzie działał. Zamierzam Cię nasączyć Bożym Słowem na tyle, na ile potrafię, na ile Duch Boży pozwoli. To jest jedna rzecz, to pierwsza wskazówka dotycząca naszego wspólnego czytania.

Druga wskazówka. Na pewno zauważyłeś, że ostatnio modne jest wyciąganie historii biblijnych i ukazywanie ich w świetle heroiczno-wojowniczym. Coraz większy aplauz wywołuje wśród chrześcijan takie bohaterskie zabieranie się za swoją wiarę, swoje życie. I to jest dobre, ale nie można się na tym zatrzymać. Gedeon często bywa traktowany jako postać gwałtowna, zwycięska w swojej wierze. Tylko nieliczni pamiętają, że chwalebne momenty to zaledwie mały procent jego historii, to wyłącznie skutek tego, co zrobił w nim Pan Bóg. Nie będę Cię więc obrzucał Słowem, by Cię zmotywować do bohaterstwa. Gedeon to bowiem postać negatywna. Końcówka jego życia i to, co się z nim stało po zwycięstwach, to zupełna antyteza życiorysu bohaterskiego Bożego wojownika. To jest facet, który przegrał, i właśnie dlatego chcę Ci o nim opowiedzieć. To jest facet, który odniósł porażkę życiową i nie wyciągnął z niej żadnej dobrej lekcji. Jego klęska nie uruchomiła w nim

niczego dobrego. Jego historia po prostu kończy się klęską – kropka. W sensie amen.

Na koniec chciałbym, komentując historię Gedeona, inaczej potraktować temat „Jestem legendą”. Oczywiście ta historia to niesamowita opowieść i ma coś w sobie z heroicznie pojętej legendarności, ale nie to wydaje się w niej najważniejsze. Życie Gedeona jest historią bardzo bliską Panu Jezusowi, który jest największą i najwspanialszą legendą świata. On również poniósł porażkę, przegrał najbardziej jak to możliwe. Nie będziemy więc czytać Księgi Sędziów, by się inspirować, motywować czy rozwijać. Będziemy ją czytać, by obrzucić się Słowem, które ma moc, by Ono mogło w nas wszystko zrobić.

ROZDZIAŁ 2

SKĄD SIĘ WZIAŁ STRACH?

Jak Bóg widzi nasze problemy?
Jak to się stało, że w raju popsuły nam się oczy?
Jak odkręcić historię świata?

GARNEK
STRACHU

A gdy Izraelici wołali do Pana z powodu Madianitów, Pan wysłał Izraelitom proroka, który im rzekł: «To mówi Pan, Bóg Izraela: Oto Ja was wyprowadziłem z Egiptu i Ja was wywiodłem z domu niewoli. Ja was wybawiłem z rąk Egipcjan i z rąk tych wszystkich, którzy was uciskali. Ja ich wypędziłem sprzed was i Ja wam dałem ich kraj. Powiedziałem wam: Ja jestem Pan, Bóg wasz: nie oddawajcie czci bogom Amorytów, których kraj zamieszkujecie, lecz wyście nie usłuchali mego głosu».

Sdz 6,7-10

Co robi Pan Bóg, słysząc wołanie Izraelitów? Wysłał do ciemionego przez Madianitów narodu proroka bez imienia. To jeszcze nie jest Gedeon. Napisano tylko, że Bóg posłał jakiegoś człowieka, który przekazał im Jego słowa. Co to są za słowa? Macie się nie lękać bogów Amorytów, Amalekitów i Madianitów, czyli wszystkich narodów, wśród których mieszkacie. Prorok zostaje posłany, by powiedzieć Izraelitom: zamieszkaliście w Ziemi Obiecanej, ale jest w was pewien lęk.

Nie oddawajcie jednak czci bogom Amorytów, bo to Ja jestem waszym Bogiem.

W hebrajskiej wersji językowej wyrażenie „oddawać cześć” znaczy dosłownie „bać się”. Bóg mówi więc swojemu ludowi, że ma nie stać przed pogańskimi narodami w taki sposób, w jaki staje się przed kimś, komu oddaje się cześć, kogo się boi. Po hebrajsku dosłownie napisano: wy się boicie tych bogów. Dlatego Jahwe posła proroka i pokazuje Izraelitom, co jest ich problemem w tym kraju, co jest ich przekleństwem w życiu. Nazywa jasno, że jest to lęk przed Madianitami. Ich przekleństwem jest strach przed obcymi ludami. I to jest ważny moment również dla nas. Jestem bowiem przekonany, że aby wreszcie wyjść z tego naszego osobistego oblężenia madianickiego, musimy zlokalizować w nas ten strach, a potem coś z nim zrobić. I to wcale nie oznacza pokonania go, ale do tego jeszcze dojdziemy.

Przed wszystkim musimy sobie zadać pytanie czym jest ten strach? Skąd się wziął? Strach to jedno z pierwszych doświadczeń, które przydarzyło się nam już na samym początku świata. Lęk nie pojawia się więc dopiero w historii Gedeona, ale towarzyszy ludziom od momentu popełnienia grzechu pierworodnego. Co więcej, śmiem twierdzić, że strach jest w ogóle tym,

na czym grzech pierworodny polegał. Przytoczę fragment trzeciego rozdziału Księgi Rodzaju, który nam przypomni to wydarzenie.



A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznały, że są nady; spleli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski. Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga, przechadzającego się po ogrodzie, w porze, kiedy był powiew wiatru, skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu. Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: «Gdzie jesteś?» On odpowiedział: «Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się bo jestem nagi i ukryłem się». Rzekł Bóg: «Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść?» Mężczyzna odpowiedział: «Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem». Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: «Dlaczego to uczyniłaś?» Niewiasta odpowiedziała: «Wąż mnie zwiódł i zjadłam».

Rdz 3,7-13

To jest zatem pierwszy moment w historii człowieka, w którym pojawia się strach. Właśnie wtedy ludzie po raz pierwszy doświadczają stanu, w którym czegoś lub kogoś się boją. Zobacz, to są pierwsze rozdziały Biblii, to jest sam początek świata i już tu znajdujemy strach. Gdzie bowiem coś się psuje, tam pojawia się lęk. Skąd on się jednak dokładnie wziął?

Strach to skutek kłamstwa. Ono jest jego źródłem. Wszyscy dobrze znamy historię z wężem na drzewie, z jabłkiem, Adamem, Ewą i kuszeniem. Ważne jest jednak, aby zobaczyć, na czym właściwie polegał grzech pierworodny. Otóż, grzech pierwszych rodziców polegał na tym, że uwierzyli kłamstwu. Strasznie sprytnie to szatan wymyślił i potem nas wszystkich w to wkręcił. Z pewnością pamiętasz moment, gdy Bóg umieszcza Adama w Edenie i pozwala mu ze wszystkiego korzystać. Dodaje jednak: jest jedno drzewo, z którego nie możesz jeść, bo umrzesz. Na czym więc polega pierwsze kuszenie w historii świata? Polega ono na tym, że przychodzi Zły i podrzuca ludziom kłamstwo. Pyta: czy to prawda, że Bóg zabronił wam jeść ze wszystkich drzew tego ogrodu? Zobacz, Bóg powiedział o jednym drzewie, przyszedł szatan i nagle mówi o wszystkich. Co w ten sposób osiąga? Wrzuca kłamstwo. I grzech pierworodny polega na tym, że Ewa przyjmuje to kłamstwo. Oczywiście

na początku jest trochę zdziwiona, próbuje powiedzieć, że to nieprawda, że Bóg powiedział tylko o jednym drzewie. Ale uwaga! Właśnie w tym miejscu pojawia się pierwsze kłamstwo człowieka. Bo Ewa wcale nie słyszała tych słów Boga. To Adamowi Bóg powiedział, że nie może jeść owoców z drzewa poznania dobra i zła. I to jest właśnie to, czego szukamy.

Zastanów się, przychodzi Zły i rozpoczyna w nas pewną drogę. Wrzuca nam pewien mały fałsz, a my ten fałszyk odbieramy i dalej sami produkujemy nowe fałsze. Ten proces doskonale widać w postępowaniu Ewy. Najpierw mówi coś, czego nie słyszała, czyli kłamie, a potem dodaje kolejne kłamstwo o tym, że Bóg zakazał im nawet dotykać tego drzewa. Kłamstwo idzie za kłamstwem. I tak rozpoczął się upadek człowieka, który polegał głównie na tym, że przyjęliśmy kłamstwo i wzięliśmy je za prawdę.

W tym momencie naszych rozważań bardzo ważne jest, byśmy spróbowali popatrzeć na całe zło, które dzieje się w naszym życiu, które często związane jest z jakąś porażką lub grzechem, jako na coś, co jest zbudowane na kłamstwie. Bo to właśnie ono jest jedyną, odwieczną techniką działania Złego. Dlatego Pan Jezus nazywał go ojcem kłamstwa.

Co się dzieje dalej? Po grzechu pierworodnym Pan Bóg przychodzi do Adama i Ewy, i mówi: „Adamie, gdzie jesteś?”, a ten Mu odpowiada: „Przestraszyłem się, bo zobaczyłem, że jestem nagi”. W domyśle: przestraszyłem się Ciebie. W tym strachu przed Bogiem dokonuje się jedna bardzo prosta rzecz. Adam uwierzył, że jest tym, kim nie jest. Słowo „nagi” bowiem, które tam zostało użyte, ma dokładnie ten sam rdzeń, co słowo „wąż”. Adam więc stoi przed Bogiem i mówi: „jestem taki jak ten, który mnie zwiódł, czyli we mnie jest kłamstwo”. Jak reaguje Pan Bóg? Mówi: „Adam, kto Ci powiedział, że jesteś nagi?” W sensie: Adam, kto ci powiedział, że ty jesteś jak wąż? Adam brnie dalej: „Ewa mi powiedziała”. Więc Pan Bóg idzie do Ewy i pyta: „Ewo, kto ci to powiedział?” Ona na to: „Wąż mi to powiedział”. Bóg idzie zatem do węża, a on już nie miał na kogo zwalić. Taka jest właśnie ta historia. Adam zwała winę na Ewę, Ewa na węża i na wężu się kończy.

Cała historia początku grzechu polega na tym, że przyszło głupie stworzenie, które nie przyjęło faktu, iż jest piękne (bo na tym przecież polegał upadek szatana, że nie uwierzył w piękno wszystkich dzieł Bożych) i wmówił to samo ludziom. Jak widzisz, grzech pierworodny jest zbudowany na kłamstwie i stąd wziął się wszelki strach w naszym życiu. Bo gdy Adam

uwierzył w kłamstwo i spojrzał na siebie, zobaczył, że jest nagi, w sensie że jest podobny do węża i natychmiast schował się przed Bogiem. Przestraszył się tego, kim jest, choć naprawdę tym wcale nie był.

Historia Gedeona, którą zaraz wspólnie przejdziemy, pokaże nam, w jaki sposób Bóg potrafi w nas to wszystko odkręcić. Gedeon jest człowiekiem, który od samego początku żyje w otoczce kłamstwa. Dokładnie tak jak my. Wszystkie nasze porażki, słabości, wszystkie wtopy życiowe, wszystkie trudne rzeczy są zbudowane na kłamliwym obrazie człowieka. To nam robi Zły. Nieustannie. To jest jedyne jego zadanie. Ty jednak daj się poprowadzić Słowu, by Bóg mógł w Tobie to wszystko wyprostować.



ZADANIE:

Znajdź czas, by usiąść spokojnie i jeszcze raz przeczytać ten krótki fragment z trzeciego rozdziału Księgi Rodzaju. Spróbuj popatrzeć na wszystko, co dzieje się w Twoim życiu, a co związane jest z jakąś porażką, grzechem, czymkolwiek złym, jak na coś, co jest zbudowane na kłamstwie. Ważne, abyś sobie uświadomił, że nie tak Pan Bóg to wymyślił, że nie jesteś podobny do węża, ale jesteś podobny do Boga.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	
Kilka słów na początek	6
ROZDZIAŁ 1	
Masz w sobie Madianitę	12
Jak ogarnąć swoje życie?	
Co zrobić, gdy ktoś Cię potraktuje „z buta”?	
Jak zobaczyć, że zasługujesz na więcej?	
ROZDZIAŁ 2	
Skąd się wziął strach?	24
Jak Bóg widzi nasze problemy?	
Jak to się stało, że w raju popsuły nam się oczy?	
Jak odkręcić historię świata?	
ROZDZIAŁ 3	
Dzielny wojownik	33
Jak to jest żyć w masarni?	
Dlaczego Bóg się z nas śmieje?	
Dlaczego zmian nie zaczyna się od marzeń?	
ROZDZIAŁ 4	
Garnek strachu	41
Jak pozbyć się szybko przynajmniej połowy swoich lęków?	
Skąd się bierze nasze fałszywe widzenie świata?	
Jak sprawdzić, czy rzeczywiście słyszysz głos Boga?	
ROZDZIAŁ 5	
Zabij ojca	51
Jak nie uciekać od trudnych wyzwań?	
Skąd się biorą nasze życiowe porażki?	
Ile jest w nas naszych rodziców?	
ROZDZIAŁ 6	
Prawdziwy ojciec	64
Czego naprawdę Ci potrzeba?	
Kto rzeczywiście Cię urodził?	
Jak powstał Twój nos?	
ROZDZIAŁ 7	
Wątpliwości	72
Dlaczego nasze wątpliwości nigdy nie znikną?	
Jak odkręcić kłamstwa?	
Jak Bóg ubiera ludzi?	

ROZDZIAŁ 8

Runo 83

Jakie metody stosuje Bóg?
Jak znaleźć w sobie to, czego nie ma nikt inny?
Czym wypełnić pustkę po pokonanych lękach?

ROZDZIAŁ 9

Wolność 93

Jak szybko nawrócić niewierzącego?
Kiedy nie warto kogoś naśladować?
Jak szatan małpuje Boga?

ROZDZIAŁ 10

Lekarstwo na strach 104

Dlaczego Bóg nie czyni kolejnego cudu?
Co robi Bóg, gdy człowiek marnuje Jego dary?
Jak pokonać wszystkie strachy świata?

ROZDZIAŁ 11

Potęga snu 118

Dlaczego lęki wracają?
Co znaczą sny?
Co zrobić, by być wniebowziętym?

ROZDZIAŁ 12

Jestem nikim 132

Jakim sposobem podejść wroga?
Dlaczego dobrze jest być antybohaterem?
Jak to możliwe, że „nic” znaczy „wszystko”?

ROZDZIAŁ 13

Nowa twórczość 140

Jak się dobrze obudzić?
Dlaczego Bóg lubi rzeczy proste?
Jak nauczyć się pokory?

ROZDZIAŁ 14

Co ukrywa przed Tobą strach? 154

Co zrobić, gdy nie się nie chce?
Jak lęk może pomóc w rozpoznaniu Twoich priorytetów?
Dlaczego nie warto unikać strachu?

ROZDZIAŁ 15

Happy endu nie będzie 160

Dlaczego nie warto wierzyć w siebie?
Czy sukces jest zły?
Co zrobić, gdy wracają lęki?

ROZDZIAŁ 16

Nowa perspektywa 170

Co zrobić, gdy się wszystko straci?
Dlaczego porażka jest lepsza niż zwycięstwo?
O co naprawdę chodzi w Ewangelii?

POKONAJ STRACH I ZACZNIJ PEŁNIĆ SWOJĄ MISJĘ!

Idź z tą siłą jaką masz

Anioł Pański

Garnek strachu to spotkanie ze Słowem, które pomoże Ci w zupełnie nowy sposób **stać twarzą w twarz z Twoimi lękami**.

Sprawdź, co masz wspólnego z legendarnym przywódcą wojsk Izraelskich, Gedeonem. **Adam Szustak OP** w niepowtarzalny sposób poprowadzi Cię po zdarzeniach z życia tej postaci. Poznasz **historię człowieka**, który dojrzewa przez całe życie, **który boi się**, ciągle potrzebuje znaków i potwierdzenia swojej siły. Poznasz Boga, **Największego Kreatora i Ojca**, który zaskakuje **poczuciem humoru**.

W końcu przeczytasz **opowieść o Tobie i Twoim zwycięstwie**, które nadejdzie, jeśli tylko zdecydujesz się **wykonać pierwszy krok**.

Samo przeczytanie "Garnka strachu" nic Ci nie da, jeśli potraktujesz tę lekturę jako kolejną książkę motywacyjną czy informacyjną. Ważne jest to, co z tą treścią zrobisz dalej (...) ze Słowem, które usłyszysz (...). Nie ludź się, że zaraz po skończeniu ostatniego rozdziału w Twoim życiu nastąpi przełom, a Twoje największe lęki znikną. No dobrze, może u kilku osób tak się stanie, jeśli od razu przyjmą Słowo, które usłyszają. (...) Nie będziemy więc czytać Księgi Sędziów, by się inspirować, (...) lecz by obrzucić się Słowem, które ma moc, by mogło w nas wszystko zrobić.

Adam Szustak OP, fragment wstępu

cena: 34zł

RTCK
ROB TO CO KOCHASZ

AUDIOBOOKI, KSIĄŻKI,
ZAPISY NA KONFERENCJE
WWW.RTCK.PL

ISBN 978-83-64855-78-8



9 788364 855788 >